

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

W WARSZAWY DNIA 12. KWIETNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.

Wadnia dnia 3. Kwietnia.

Nadzwyczajny dodatek do Gazety Dworskiej pod datą 31. Marca wyszły, zawiera co następuje:

Przyłany od Arcy-Xięcia Karola na dniu dzisiejszym kurjer przywiózł wiadomość, iż Arcy-Xiąże przedniwszy na dniu 24. główną kwatery swoją z *Pfullendorff* do *Stockach*, pomknął forpocztą swoję aż do *Steislingen*, *Angeldingen*, i *Roithaslach*, a potem na płaszczyzny *Leiblingen*, w której okolicy Generał Maior *Meerfeld* trzy armaty zdobył i wielu jeńców zajął. Na dniu 25. nieprzyjaciel równo z dniem atakował te forpocztę ze wszystkich stron z największą natarczywością, po otrzymaniu znacznych posiłków na prawym skrzydle od *Szwajcar*, a na lewym od *Dunaju*. Nieprzyjaciel trzema kolumnami wkroczył, to jest groblą *Singen* ku *Reislingen*, groblą pod *Engen*, przez *Ach*, i groblą *Tutlingen* przez *Leiblingen* do *Stockach*. Nieprzyjaciel z taką przewagą uderzył na nasze prawe skrzydło, iż G. M. *Meerfeld*, którego przednią straż Arcy-Xiąże Karol dniem wprzody wzmocnił, widział się być wkrótce przymuszonym z częścią wojska swego cofnąć się do lasu między *Leiblingen* i *Stockach* leżącego, podówczas kiedy druga część wojska aż do *Schwandorf* odpartą została. Nieprzyjaciel ścigał w lesie Generała *Meerfeld* z taką szybkością, iż w kilku godzinach zajął całą obszerność lasu na miłą rozciągającą się, i jedną stroną przedartł się na pół godziny drogi do samego nawet obozu pod *Stockach*. Zamiar nieprzyjaciela nie inszy był, iak okrzyć nasze stanowisko, i niczego niezaniebdał do skutecznego planu tego. Od 5. godziny z rana, do 2. po południu, wszystkie korzyści służyły nieprzyjacielowi, który od lewego skrzydła swego z trzema dywizjami wkroczał. Pomimo tego, iż Arcy-Xiąże niektóre bataliony infanterji przyłtał na wzmocnienie prawego skrzydła tego obozu, niepodobną jednak było rzeczą, nieprzyjaciela który najszybciej czynił odpor, wyparować choć na kilka kroków z lasu. O 2. godzinie po południu odmieniło się nakoniec to krytyczne położenie, i udało się Arcy-Xięciu *Karolowi* z największą natarczywością z mordowaną wojska odeprzeć nieprzyjaciela, który był najprzód krok w krok ścigany, a potem z jednego końca lasu do drugiego odpędzony. Wciągu tych utarczek zginął Xiąże *Fürstenberg*, Arcy-Xiąże oddał komendę po nim G. M. *Stipsicz*. Ten generał dopełnił powierzonego sobie obowiązku z taką walecznością, iż Arcy-Xiąże przywiedzionym został polecić go najszczególniej J. C. *Mości*. — Rowież dystryngował się F. M. *Leytnant* Xiąże *d'Anhalt Cöthen*, gdy zsiadłszy z konia, stanął na czele dwóch batalionów infanterji, i poprowadził je do boju. Przez takową kilkogodzinną w wspólnych działaniach niezmordowaną pilność, nieprzyjaciel został nakoniec przymuszony do opuszczenia zupełnego lasu, dokąd zaraz Arcy-Xiąże wysłał bataliony grenadyerów pod komendą F. M. L. *Hrabiego Kolowrat*, tudzież regimenta kiryllerów *Nassau i Macka*. Te ucierały się z nieprzyjacielem, a gdy wyszedłszy z lasu znowu zupełnie w porządku do batalii postawił się, regimenta wspomniane spotkały się z kawalerją *Francuzką*, która na naszych grenadyerów natarła, po czym nasi grenadyerowie odparli infanterją *Francuzką*, przy której okoliczności jedna pułbrigada w niewolę zająca i jedna armata zdobytą została. Przez tak stałe i waleczne tych

dwóch regimentów kawalerji działanie kawalerji nieprzyjacielska zupełnie była odparta. W tej okolicy szczegulniejsze dowody mężstwa okazał F. M. L. *Hrabia Riesch* mianowicie, gdy na czele ich wpadł na nieprzyjaciela i zapędził go aż do *Liebdingen*, dalej jednak dla nadeszłej nocy zapuszczać się nie mógł. Klęka, którą nieprzyjaciel na lewym skrzydle ponosił, skłoniła go na dniu 26. do cofnięcia się, pomimo tego, iż forpocztę na naszym lewym skrzydle dniem przody, to jest w dniu potyczki, przez wkraczające kolumny nieprzyjacielskie od *Singen* na *Reislingen* aż do *Leustingen* zapędzone były, jednak na dniu 26. zrana nieprzyjaciel z tej strony jeszcze odparty został, a w tych zdarzeniach dystryngowali się Generałowie Xiąże *de Schwarzenberg* i *Hrabia Giulay*. Dalsze szczeguly Arcy-Xiąże nadelać później postanowił, z wyluszczeniem osob, które w tej bitwie dały dowody mężstwa, równie iak z wyluszczeniem liczby zabitych i rannych.

Drugi dodatek do teyże samey Gazety Dworskiej zawiera co następuje:

w Poniedziałek dnia 1. Kwietnia.

„Stołownie do dawniejszych doniesień, F. M. L. *Kray* z armią Cesarzką we *Włoszech*, użył wszystkich środków, dla dania mocnego odporu atakom nieprzyjacielskim przeciw niemu przygotowanym podług doniesień ze wszystkich stron nadeszłych. Przybyły tu od tego Generała kurjer, przywiózł wiadomość, iż na dniu 25. Marca kiedy wszystkie wojska w obozie pod *Brilla* zebrane były, Generał *Kray* udał się do *Legnago* dla uczynienia tam potrzebnych przygotowań do odporu. Na dniu 27. zrana slyszano kanonadę pod *Weroną*, a wkrótce potem rozpoczęły się ataki pod *Legnago*, w czasie którego gdy Generał *Kray* z garnizonem tej twierdzy zaszedł od tyłu nieprzyjacielowi, i wstrzymywał natarczywość jego, dozwolił tym czasem zbliżyć się obozowi *Bevilacqua*, poczym nieprzyjaciel z największą natarczywością atakowany i ze wszystkich stron odpędzony został. Noc przyniosła koniec bitwie, nieprzyjaciel jednak nieprzełatał być ściganym. Utraciliśmy w tej sprawie 600. ludzi iak w zabitych iak rannych, w liczbie pierwszych znalaznie się Podpułkownik *Mercandini* powszechnie żalowany; strata nieprzyjacielska była nierównie większa, gdyż nieprzyjaciel nacierał aż pod same armaty forticy. Przy odejściu kurjera, liczyliśmy niewolnika w ręku naszych będącego do 1000. ludzi i 14. armat z wielu wozami amunicyjnemi, których jeszcze więcej miało przybyć iak się domyślał G. *Kray*. Obszerniejszy opis później przyłtanym będzie, gdyż F. M. L. *Kray* zaraz po potyczce z większą częścią armij swoję wyruszył ku *Weronie* dla wspierania korpusu F. M. L. *Keim* zostającego w utarczce z nieprzyjacielem.

W tymże samym czasie przyszły wiadomości od Arcy-Xiążęcia *Karola* z głównej kwatery jego *Stockach* pod d. 27. Marca względem wypadków wojennych w *Voralbergu*. Podług tych wiadomości G. M. *Jellachich* pod komendą F. M. L. *Hotze* na d. 22. i 23. był atakowany pod *Feldkirchen* od całej potęgi nieprzyjacielskiej pod dowództwem G. *Oudinot*, zaraz po przeysciu jego przez rzekę *Ill*. G. *Jellachich* nie tylko uczynił najmocniejszy odpor, lecz do tego nawet przywiódł nieprzyjaciela, iż pierwszy oddział wojska jego w rzekę wlokczyc był przymuszony. Ostatni atak przeciw *Feldkirchen* był przedsięwzięty w osobie G. *Masseny*, z umyślnie dobranemi do tego grenadyeranmi, *Jellachich* jednak utrzymał się z najwyższym mężstwem w stanowisku pod *Feldkirchen*, poczym nieprzyjaciel cofnął się pod *Balzers* przez *Ren* do granic *Gryzońskich*. Strata w tych uporeczywych bitwach z obu stron znaczna była, dosyć wielka liczba *Francuzów*, między którymi wielu oficerów dostało nam się w niewolę, F. M.

L. *Hotze* wychwała w tej sprawie odwagę okazaną przez bataliony *Brodzki*, *S. Jęzgo* i *3ci Peterwradyrński*.

Dzisiejsza Gazeta Dworska ogłasza następujące wiadomości: „Gubernator *Tyrolu* *Hrabia de Bispingen* wydał w *Inspuku* Proklamacyą pod dniem 25. Marca w takowej treści: — Stołownie do odebranych doniesień od Kommissarza *Cesarzkiego* w kraich wyższego brzegu rzeki *Inn* *Barona Lichtenhurn*, kommanderujący tamże G. M. *Hrabia de Nobili*, zwołał w tamtych okolicach pospolite ruszenie, aż do nadejścia oczekiwanych kompaniów strzelców, ponieważ trwoga się rozeszła, iż nieprzyjaciel w okolicy *Feldkirch* atakował z przemagającą potęgą wojska *Cesarzkiego*, przez co kraj *Tyrolski* od strony *Arbergu* na nowe niebezpieczeństwa był narażony. Ta ważna okoliczność stanowi istotną potrzebę, aby te *Mialta* i *Powiaty*, z których kompanie strzelców natychmiast do wyruszenia są nakazane, bez zwłoki udaly się do *Landeck*, gdzie od kommandanta tamtejszego dowiedzą się o dalszym swoim przeznaczeniu, a to wece u ich zebrane pospolite ruszenie, znowu rozpuszczone być mogło. Wszelkich także *Mialt* i *Powiatów* powinnością będzie, dalsze zaciągi strzelców trzymać w gotowości, aby ie na nayszybszy rozkaz wysłać mogły. Procz tego nadeszły raporty urzędowe iak z *Taufers* w dolinie *Vinschgau*, iak z *Martinsbruck*, iż wszystkie tamtejsze stanowiska osadzone są dostatecznie równie od wojska *Cesarzkiego*, iak od kompaniów strzelców krajowych, i nie każą się lekcać żadnego niebezpieczeństwa dla tamtejszych okolic.

Tak pomyslnie okoliczności odmieniły się zaraz w dniu następnym. W dniu tym wysła tu przyłczona powszechna proklamacya rządu wyższej *Austrii* zgodnie z rządem *Tyrolskim* do *Powiatów Thaur*, *Reitenberg*, *Sonnenburg*, *Avams*, *Ambras*, *Wilten*, *Subay*, *Hertenberg*, *Petersberg*, *Imst*, *Landeck*, *Laudeck*, *Pfunds* i do *Mialt Inspuka* i *Hall*. — „Kraj *Tyrolski* jest w niebezpieczeństwie, korpus Generała *Lauton* pod *Taufers* w dolinie *Vinschgau* został przelamany równie iak stanowisko pod *Martinsbruck*. Wojska *Cesarzkiego* będą z całą siłą dalszemu wkroczeniu nieprzyjaciela opierać się przy ważnym przechodzie pod *Finstermünz*, *Landeck* etc. a tak za *Bolkę* pomocą oyczyną uratowaną zostanie. Jeżeli wszelkie powyższe Powiaty nagle się uzbroją we wszelkie oręż w ręku ich będący, tudzież opatrzą się ile możności na kilka dni w żywność i spiesznie udadzą się do *Landeck*, dla zacięcia wozow w górach tamtejszych, i bronięcia ich stołownie do wskazywanych im miejsc przez tamtejszego kommandanta i brigadyera. We wszystkich miejscach wspomnianych Powiatów, władze tamtejsze każą bić w dzwony na gwałt. Wyruszący przeto natychmiast pocziwi *Tyrolicy* pod dowództwem wybranych przez siebie kommandantów i władz. Spieszcie się, Oyczyną jest w niebezpieczeństwie, lecz porządek, jedność, i ufność w Bogu, do czego was *Palterze* wasi iuz zachęciłi, wszelkiego po was każą się spodziewać. — W *Inspuku* dnia 26. Marca 1799. w wieczor o godzinie 7.

(podpis) *Ferdynand Ernest Hrabia Bispingen* Gubernator z *Londynu* d. 15. Marca. (przez *Hollandyę*.)

Donoszą z *Ameryki*, iż kongress wydał następujące Rezolucye: I. Iż zrobione będą 2. modele na budowanie okrętów, na które i karb dostarczy summe 50. tysięcy dolarow. II. Iż w przypadku wojny wydane będą 100. tysięcy dolarow na kupienie drzewa i innych do marynarki potrzeb. III. Powiększą się siły marynarki Rzpłety 6ciu wojennymi okrętami, każdy przynajmniej od 74. armat, i 6ciu szalupami od 18. armat, a na ten koniec milion dolarow jest przeznaczony. IV. Wolno będzie Prezydentowi zjednoczonych stanow pomnożyć artylleryą okrętów, zostających teraz w służbie, a w tym celu odbierze 35. tysięcy dolarow. V. Dana będzie moc Prezydentowi stanow uzbrojenia takiej liczby kuttrow, iaką osądzi potrzebną do służby.

Zapewniają, iż legacya *Francuzka* w *Hamburgu* domagała się o aresztowanie *Pichegru*, którego potrzeżono w tym mieście. *Pichegru* dowiedziawszy się o tym, schronił się do innego miejsca, co bardzo roztropnie uczynił, ponieważ Senat który pozwolił na aresztowanie *Napper-Tandego*, niemogłby tego odmówić względem *Pichegru*.

Pomimo wieści, które nasz Rząd rozgłosić kazał o mniemaney ugodzie między naszym kantorem *Indyjskim* i *Tippo-Saibem* - kładziemy tu następujący list z *Kalkuty*,

względem teraźniejszego stanu *Indyów*. Pisany jest przez jednego Officera komenderującego naszym wojskiem w tym kraju: „Przybycie tak znacznego iak jest nasz korpus wojskowy, niezdawało się sprawić wielkiego ukontentowania mieszkańcom *Indyów*, łatwo jest wiedzieć, iż krajowi *Xiążęta* wdychają tylko za momentem, w którymby nas mogli rozśiekać na sztuki. Atoli te poliki mocno ich zastraszyły, a oraz przyniewoliły przez nowy układ ustąpić nam wielu ważnych stanowisk. Nie jesteśmy jednak w tak znaczących siłach, iak się zdaie, większa część naszych korpusów nie jest w dopelnieniu; wiele nawet miejsc oficerckich jest niezastępowanych. *Tipu-Saib* oddawnego czasu oboznie przy *Rashoan* w 9. tyś. cy ludzi. *Zemanschach* na czele 100. tyś. ludzi, powiększej części jazdy, opanował *Lahore*, a nawet zamierza uderzyć na nasze pułnocne granice. Jego potęga jest nader groźna. *Almas-Ali-Kan* pozabierał wszystkie zboża z krajów położonych między rzekami *Gangesem* i *Jumną*, podzielił iena magazyny, i udał się blisko miasta *Rampon*, gdzie zgromadził 30. tyś. ludzi z wielką artylleryą. Gdy Gubernator zapytał go o przyczynę tak wielkich przygotowań, odpowiedział, iż to tylko czynił przez ostrożność i boiaźń, ażeby tego zboża nie roztrwoniono.

z Paryża dnia 24. Marca.

Zawczoraj Dyrektoryat odebrał dwóch kurjerów od armii *Dunaju* pod dowództwem *G. Jourdan*. Wczoraj dwa tutejsze telegrafy były prawie przez dzień cały w poruszeniu. Jeden z tych telegrafów na wieży kościoła *S. Sulpicyusza* wystawiony, korresponduje z telegrafem *Strazburckim*. Drugi wystawiony na domie ministra morskiego, korresponduje z *Brest*, zci zaś z *Lille*. Z *Brest* za pomocą telegrafa możemy mieć w pol 3ciej godziny doniesienia. W porcie tym, gdzie już minister morski stanął, stoi teraz gotowych do wyjścia 21. okrętów liniowych, do których jeszcze przybycia trzech oczekujemy. Nasze uzbrajania morskie mają za cel wielkie przedsięwzięcia. Jedna wyprawa ma być do *Brazylii* przeznaczoną. — Armie *Dunaju*, *Helwecka* i *Obserwacyjna*, wynoszą do 130. tyś. ludzi. Zdaie się jednak, iż nie są jeszcze w swojej zupełności, i nowe coraz oddziały do nich odchodzą. — *G. Jourdan*, zajął teraz nad granicami *Szwajcarskimi* bardzo mocne stanowiska wojenne. — *G. Chateauf Randon*, który w czasie roznieśionej w *Strazburgu* trwogi, tyle alarmu zrobił, ma być iak mowią do złożenia łwoięj rangi przywiedzionym.

Depesze z *Egiptu* na statku *Rivoli* przywiezione zawierają w sobie następujące szczegóły: „Szczęście nieprzebiega dopomagać geniuszowi i meztwu. To wszystko co tylko *Buonaparte* przedsięwzię, udaie mu się nad jego nadzieie. Wyższy i niższy *Egipt*, ta rozległa i płodna kraina, nie tylko ulega orężowi *Rzpltey*, ale zawarowana jest we wszystkich miejscach przez fortyfikacje wznoszone z taką szybkością, iaką uwieńcza nasze zwycięztwa. Grecy uwielbiają swoich wybawicieli, którzy ich uwolnili od iarmia *Mammeluków*, zaciągają się tłumami, i dowodzą swoje meztwo pod troykolorową chorągwią. Turcy przymuszeni uznać sprawiedliwość rządu, który ich z beltronnością, wspiera nadgradzca, i karze, pokazują się przyjaciółmi zwycięzców. *Druzowie*, lud mieszkający na gorze *Libanu*, znajdują się w otwartej wojnie przeciwko *Dzierzarowi* *Baszy*, i oczekują tylko na *Francuzów* dla połączenia się z nimi. Na chwałę naszych *Republikanów*, niektóre nędzniki chcą się im jeszcze opierać, a ci są, albo *Arabowie* przywykli do utrzymywania się z rabunków i zabójstw, lub niedołążne szczątki *Bejów* dawnych uciemiężycieli *Egiptu*. Okazałe nasze położenie w *Egipcie*, jest owocem dwudziestu następných zwycięztw, które resztę niedobitych *Mammeluków* odparły aż za katarakty *Nilu*, lub na *Syryjskie* lkały, a które nas niekosztowały iak 200 lub 300 wojowników. Wiedzieć się też tam daie to czego nigdy w żadnym niewidziano kraju, to jest armią której liczba podwoiła się w bitwach, której zdrowie ukrzepilo się wśród obozowych trudów, i której oręż i ryszunki w czasie wojny, okazują dostatką pokoiu. Ta siła złożona z 60. tyś. ludzi infanteryi, 10 tyś. jazdy, na koniach *Arabjskich*, z eskadry od wielkiej liczby okrętów, fregat i statków kanonierckich, wraza w mieszkańców krajowych uszanowanie przez swoje meztwo i dobre postępkę. Lecz

ieżeli Bohater tym wojskiem dowodzący umie wpoić miłość w lud przez nie zwyciężony, staie się niemniej straszny dla tych, którzy się przeciwko niemu ważą powstawać. Z tego powodu jeden z znaczących mieszkańców krajowych rzekł do wodza *Francuzkiego* w swoim orientalnym stylu: *Sułtanie niepowinieneś dawać chleba swoim Żołnierzom, warcie oni są ażebyś ich samym cukrem nakarmił*. Nieszczęśliwi, których obce zło poburzyło w *Kairze* i niektórych innych miejscach, mieli smutne doświadczenie, iż siła *Rzpltey Francuzkiej* wspiera przychylnych, a nieprzyjaznych poniża.

Rząd tymczasowy *Piemontski* wydał Proklamacyą zakazającą wszelkim osobom formowania partyów, nawet w celu przyłączenia *Piemontu* do *Francyi*, utrzymywania zgromadzeń publicznych i tajemnych, zbierania podpisów, roznoszenia pamfletów, w iakimkolwiek bądź rodzaju, pod karąmi przepisanych przeciwko burzycielom spokojności publicznej.

Dnia 21. Marca uroczystość samowładności Ludu odprawiła się z wielkimi okazalosciami w każdej municipalności. W pałacu *Luxemburckim* uczyniono wielkie przygotowania, dla nadania tej Ceremonii znamion wielkości i wspanialosci iaka się jej przynależą. W Dyrektoryacie i w Ciele Prawodawczym miano stosowne do tego obchodu mowy. Liczne tłumy ludu znajdowały się przy wszystkich tej uroczystości obrządkach. Wszystkie place publiczne były oświetlone.

Dnia 17 t. m. Dyrektoryat postanowił, iż podstawa która utrzymywała posąg przedostatniego *Krola*, postawiona na placu *zgody*, zostanie zburzoną, że na miejsce statuy wolności tym czasowo na niej umieszczonej, dana będzie trwałsza pamiątka, która będzie częścią ozdoby tego placu i jego okolic.

Towarzystwo *Ludzkości* w *Londynie* kazalo ogłosić następujące lekarstwo przeciwko podgrze w nogach; to jest, ażeby nosić pończochy robione z pługio wlosu, rodzaj psa nie stanowią, byle tylko wlos był długi i twardy.

Departament *Sekwany* postanowił, ażeby napis: *wojna śmiertelna Rządowi Angielskiemu*, wystawiony był na znacznym miejscu w sali jego sejiów, w salach władz postanowionych całego Departamentu, w kancelaryach do nich należących, w świątyniach Dekadowych, w domach poświęconych naukom, w teatrach, fłowem we wszystkich miejscach zgromadzeń publicznych. Tenże sam wyrok wzywa wszystkie Administracje municipalne, ażeby na Dekadowych i Narodowych uroczystościach, mowami swymi wpaiały obrzydzenie dla intryg *Angielskich*.

Caraccioli jeden z najlepszych oficerów morskich *Neapolitańskich* podług dzienników tutejszych potrafił z 26 innymi kolegami swemi uciec z portu *Palermo* i znajdować się teraz w *Neapolu*, ofiarując usługi swoje dla *Rzeczypospolitey*. — Około *Havre* i brzegów tamtejszych stoi 50 uzbrojonych przewozowych statków. — *Algierczyk* nazwiskiem *Abraham Belays* został tu iako podejrzanym aresztowanym równie iak sekretarz tutejszego pella *Algierskiego*. — Dawny minister wojenny *Cisalpński* *Vignolle* wyjechał z *Medyolanu* do *Toskanii* z ważnymi zleceniami, które łatwo można w teraźniejszých okolicznościach zgadnąć. — *G. Foisac Latour* jest komendantem *Manui* mianowany. — Nasz dawny Rezydent w kraju *Gryzonow*. Ob. *Guyot* który dotąd w *Zurich* się bawił, powrócił do *Koiru* w celu połączenia *Gryzonow* z *Helwecją*. — W *Konstantynopolu* podług tutejszych dzienników odkryto niektóre towarzystwa tajne. — Reprezentant *Chenier* pracuje teraz nad pieśnią o wojnie we *Włoszech*. — Szef brygady *Martray* ofiarował 600 liwrow nadgrody temu artylerzyscie *Francuzkiemu*, który najpierw wstawił się w teraźniejszej kampanii.

Rada 500 zatrudniała się w tajnym wydziale sposobami zapobiegającymi rozbojom w niektórych departamentach popełnianym. Słychać, iż bywsza *Lzłachta* i *xięża* w pewnym względzie mają podpadać w tej mierze odpowiedzialności.

Dyrektoryat tutejszym Ministrom zagranicznym urzędownie komunikować kazal wyrok, przez który zakazuje Generałom *Francuzkim*, aby w tych okolicach w których stoią, żadnych zaburzeń ludu niedozwalali. — Dyrektoryat nasz stara się wszelkimi sposobami o utrzymanie dobrej przyjaźni z *Ameryką*. Pod czas święta sa-

mowialności ludu, chorągiew Stanow Zjednoczonych powiewała wraz z chorągiewami innych związkowych *Rzpltych*. Jeden Obywatel *Amerykański* przyrzeki w dzienniku *Przyiaciela Praw*, podać do wiadomości swoim współ-ziomkom ten dowód przyjaznych uczuć *Francyi*. — W *Sycylii* miały zayść zaburzenia. Wyspa ta przygotowana jest do rewolucyi, i jeżeli zwiastacza z wojskiem *Francuzkim* wyładnie tamże 30. tyś. cy wojska, które rząd tymczasowy *Neapolitański* ofiarował w tej mierze Generałowi komenderującemu *Francuzkiemu*. — Związki z *Hiszpanią* tym będą ścisleysze, kiedy sprawdzi się, iż bawący tu *Ambassador Hiszpański* *Kawaler Azzara*, mianowany zofianie Ministrem interesów zagranicznych w *Hiszpanii*. — *Vice-Admirał Morard de Galles* w czasie niebytności *Ministra* morskiego bywa przywoływany i Dyrektoryat potrzebnej rady od niego zasięga. — Obywatele wybrani na tutejszych zgromadzeniach pierwialtkowych za Elektorów, są następujący: *Joubert* dawny Administrator tegoż Departamentu, *Guiraudet* dawny Sekretarz generalny w kancelaryi interesów zagranicznych, *Letourneur (de la Manche)* pierwszy wyżył Dyrektor, *Charles de la Croix* niedys Minister interesów zagranicznych.

Na seji d. 20. t. m. sala Rady uapelniona była licznym tłumem obywateli i obywatelkow. Reprezentanci weszli do niej przy odgłosie muzyki wojennej i wyłrzałow artylleryi. Na ścianach zawieszono były chorągwie sprzymierzonych *Rzpltych*. Nad Prezydentem był napis: *Samowładność znajduje się szczególnie w powszechności obywatelów*. Prezydent w mowie swojej między innymi rzekł: „*Francuzi* odzyskali swoją wolność w roku 1789. *Bafylia* upadła pod ich razami, w pierwszych latach swego tryumfu lud był wolnym. Lecz w roku 1793. utracił znowu odzyskane prawa, krew najlepszych obywatelów przelewała się pod toporem rewolucyi. Tym sposobem *Atey* utraciwszy *Krolow*, pod *Pizystratem* uciśnione, znalazły swoich obrońców w *Harmoduszu* i *Aryflogionie*, którym potem oddawały cześć Bogom winną. *Francya* doznała nieszczęść rojalizmu, występku anarchii; nauki nieszczęścia zginąć niemogą; konlityncya jest dla niej portem zbawienia, i powinna odąd być zastaną od burzy, gdy iak postanowiła odwaga, załlaniają rycerze, gruntnie mądrość, *Rzplta* będzie nienaruszoną. Powtorzone glosy *Niech żyje Rzplta*.

Chenier, *Lais* i *Kaforet* exekwują hymn *Ob. Chenier*, z muzyką *Ob. Goffec*. „*Boże Narodów i Krolów* etc.“ Następują potem inne partyotyczne pieśni. — Prezydent zawołał: Chwała niesmiertelna ludowi *Francuzkiemu*. Winne uszanowanie samowładności ludu. — Liczne tych flow powtorenia.

Ukazują się w *Mieście* naszym na mały nacisk Obywatelów do Zgromadzeń pierwialtkowych; Anarchisci dali sobie flow, ażeby się na nich niepokazali. Przeciwnie w południowych Departamentach wielka ich pokazuje się liczba. — *Championnet* śladzonym będzie w *Medyolanie* lub w *Turyinie*, a nie w *Paryżu*. — Przybyło tu około 30. *Neapolitańczyków*, którzy się mienia być wyflanami od tymczasowego Rządu tego kraju, lecz mają być odellanami bez wyluchania; Dyrektoryat nie chce jeszcze nie stanowiąc względem *Neapolitańskich* krajów.

Dnia onegdajszego przybył tu nadzwyczajny kurjer z *Madrytu*, wczoraj zaś *P. Valleje* Sekretarz Legacyi *Hiszpańskiej* we *Francyi*, na żądanie *Ambassadorsa* odwołany, wyjechał do *Madrytu*. Zdaie się iż Rząd umieści go na innym urzędzie.

Czytamy w liście z *Neapolu* pod dniem 4. pisany. *G. Macdonald* nader kochany i szanowany w armii, zdaie się chceć skupić swoje siły w okolicach *Neapolu*; *Kray Abruzzo* jest prawie całkowicie podbity. W *Kazerie* wieśniacy zląpiwszy z gór otoczyli garnizon: jeden szwadron kawaleryi napadłszy na nich położył na placu 120. zabitych, reszta ucieczką się ratowała. — T 30 poranku przybył do Portu okręt plynący z *Messyny* z 40. *Francuzami* powracającymi z *Egiptu*. Wyjechało ich statąd 80. lecz połowa w drodze potradala wzroku.

W Radzie 500. zalkarżono list okólny jednego kommissarza Dyrektoryatu w departamencie *Sarthe*, w którym tenże chciał ludowi nieiako rozkazywać takie, a nie inne wybory, i niemi zupełnie zarządzać. — *Liwranci*, którzy mundury dla wojsk naszych w *Medyolanie* dostarczali, tak że onych próby teraźniejszemu ministrowi wojennemu przyśiali, iż ten rozkazal wszystkie sprzety wspomnianych liwrantów skonfiskować i popalic. Wszędzie teraz baczne oko na liwrantów jest zwrócone. — Byli kwaterowie *Mahaisey*, którzy po zaięciu wyspy przez *G. Buonaparte* tu w *Paryżu* mieszkali; odebrali rozkaz udania się do *Hiszpanii*. — *Pons de Verdun* prezydentem Rady 500. a *Dupeyre* Prezydentem Rady starszych obrani zostali.

Z powodu spalonego teatru *Odeon*, Dyrektoryat wydał wyrok, aby dekoracje teatralne we wszystkich okręgach *Rzpltey* w osobnym i od teatru oddalonym Magazynie kładane były. Ma także być przy każdym teatrze *spyca* i *spyrcownik*. Po każdej reprezentacyi, szroś domu wraz z dozorcą *Municipalnym*, powinni obejść z przydanym psem wszystkie miejsca teatru, dla zapewnienia się, czy nie ma iakiej obawy od ognia, lub czy jest kto niezakradł. Wszystkie teatru niezachowujące tych przepisów, zamknięte zostana.

Tutejsze *Dzienniki* ślaciecznie twierdza, iż w *Sycylii* panują rozruchy. Okręt wojenny *Angielski* *Bellerophon* przybył do *Liworno* donosi, iż największe zaburzenia są

w *Messynie*, w *Palermo* jednak lud jest przychylny Krolowi; *Akton* z urzedu zlozony zostal.

Posel *Toskański* z powodu sposobu myslenia swego filozoficznego i republikańskiego, bardzo tu byl w teraźniejszych okolicznościach oszczędzany, papierowemu niebezpieczeństwu, a nawet zostawiono mu do woli dalsze w *Paryżu* bawienie. Obywatelowi *Le Breton* członkowi Instytutu Narodowego, Rząd uczynił propozycją iechania w charakterze Kommissarza rządowego do *Toskanii*, lecz się wymówił. Dyrektoryat Spodziewa się znaleźć w *Toskanii* 40. do 50. milionów liwrow.

Kobiety znane dawniej przez swoje do Klubów uczęszczanie, wchodzą teraz do Koszar *Paryżskich*, i z chęcią woyłkowych do wznowienia zaburzeń. Polityka ma na nie baczące oko. — Ob: *Beneczech* miany za umarłego, donosi dziś w swoim liście, iż naleyplzego używa zdrowia.

Redaktor ogłosił następujący urzędowy Rapport. Armia Neapolitańska. — Wypis z listu Generała dywizji Duhem do Generała kommandującego armią Neapolitańską.

Moy Generale. Połączona armia *Pulii* i *Abruzy* nie była nikczemną. Zbiór galeryowych niewolników i rozproszone szczątki korpusów, które stały przedemną w *Abruzach*, pomnożone całym pospółtłem z *San Severo* i okolic, składały tam to tysięcy ludzi utrzymujących prawdziwie wojenne stanowisko na wzgorku okrytym drzewem oliwnym wnoszącym się nad obszerną równiną przy której rozłożył woył kawalerya i artyllerya. Poczynszy moje rozporządzenia, dałem znak, a uderzenie moiego woyłka podobne było do piorunu, który poprzedza blykawica. Przez nasze meżnie ulfukiecznione obroty ucieczka buntowników została przecięta, a reszta dnia była lamą rzezią która się tylko dla tego zakończyła, iż męszczyźni pomieszani z mnożstwem kobiet i dziećmi które pouciekały z miasta, wytławiali je na zapalczywość naszych żołnierzy, i dla tych to ifot zawsze szanownych w oczach *Francuzów*, otrzymali liłość na którą samy nie zallugiwali. Ci żołnierze tak przed godziną srody, odprowadzali z łagodnością kobiety i dzieci do opuszczonych przez nie domow. Poprzągiem spalić *San Severo*, siedlisko powszechnego buntu, którego mieszkańcy pozabiali mowięcy o poddaniu się, i którzy w swojej zawziętości zamordowali własnego Bilkupa, gdy ten podług Ewangellii zalecał im spokójność i upokorzenie, lecz tknięty niezłym losem pospółtwa z 20 tysięcy ludzi złozonego, kazalem poprzedzić rabunku, i przebaczyłem im. Przeszło 3 tysiące buntowników padło ofiarą, pomiędzy zabitemi poznano wielu oficerow *Neapolitańskich*. Armaty ich nam się dostały. Nie posyłam ci iak tylko sztandary kawaleryi, z przyczyny, iż chorągwie ich infanteryi nie są co innego tylko obrusy kościelne. *Montfredania*, *San-Marco*, *Torre-Maggiore*, i wszystkie okoliczne kraie, teżyz nocny przyłaly z prózba; o darowanie winy, tak dalece, iż cała *Pulia*, która kilku wprzód dniami za przykładem *Foggia*, znajdowała się w powszechnym powstaniu, jest teraz upokorzona i uspokojona. Wszystkie woyłki nieprzyjaciela upokorować drogą honoru.

(podpisano) D u c h e m.

Dnia 27. Marca.

Redaktor ogłosił następujący artykuł: — „Dnia 30. Ventose (20. Marca) Armia *Dunaju* uczyniła poruszenie. Po niejakim odporze, nieprzyjaciel ustąpił nam swoich stanowisk, zostawiając 300. jeńców. Dnia 1. *Germinat* (21. Marca) przy świcie dnia, nieprzyjaciel zamyslał opanować most przy *Osterach*, i kusił się o to po kilka razy, lecz zawsze z znaczną odparty był *litraty*. 25. *Pulbrygady* infanteryi lekkiej. 63. i 67. *Pulbrygady* infanteryi liniowej, strzelcy 1go regimentu, huzary 4go i 5go, saperowie i artyllerya okryły się chwala. Generał *Dyvizji Lefebvre* raniony był w rękę. Jeden Sierżant z 25. *Pulbrygady* zbiegł z rana, wydał nasze hallo, a nieprzyjaciel korzystając z doniesienia które od niego odebrał, i mgły tak getley, iż o cztery kroki widzieć nie bylo można. wenknął się między dywizye Generalow *Lefebvre* i *St Cyr*. Opadła mgła, i odkryła ważne stanowisko nieprzyjaciela. kotoremu pomieszano łyki, wydarłszy mu bez oporu miejsca, które armia zajmowała przed bitwą.

Armia *Helwecka*. — Generał *Dyvizji Lecourbe*, do Generała kommandującego *Messynie*. — w *Schulz* dnia 25. *Ventose* (15. Marca) roku 7go. — Wnieniem ci Generała dać niektóre szczeguly o teraźniejszym położeniu moim. Przez *Lilly* pod d. 25. które posłałem przez mego Adjutanta, wiadome ci moie nad nieprzyjacielem zwycięstwa. Niewiedząc o korpusie woyłka o który mi z *Włoch* doniesiono, a chcąc się zapewnić, iż się znajdował w *Sainte-Marie*, zostawilem jeden batalion 44ty *Pulbrygady* w *Zernest*, dla strzeżenia doliny prowadzącej do tego miejsca, wiedząc iż Generał *Laudon* tamteży się cofał. Dnia 24. (14.) udałem się z moją *brygadą* lewego skrzydła na *Martinsbruck* i *Finster-minster*, które silnie atakować kazalem. Lecz nieprzyjaciel w pierwszej z tych wiołow mając trzy armaty, które spaliwszy trzy mosty, wstrzymały mnie w biegu, dawał dość mocny odpor. Ta *brygada* potykała się przez cały dzień. Woyłko moje bylo strudzone, kazalem mu noc przepędzić w obecności nieprzyjaciela. Oczekiwałem na *brygadę* Generała *Mainoni*, i zamyslałem przypuścić atak 26. (16.) gdy tego poranku zostalem w trzech miejscach atakowany, to jest: w *Zernest*, *Schulz* i *Martinsbruck*. Pod *Schulz* Generał *Laudon* znajdował się osobicie, był tam Generał *Mainoni* z trzema kompaniami grenadyerow. Niespodzianie przez górę *Schalrethal* napadnięty, dostał się w niewola z swoim Adjutantem, kilkoma oficerami, i grenadyerami. Nocowałem w *Romon* blisko *Schulz*. Większa część grenadyerow cofała się ku *Fe-*

ta; pobiegłem zabrać z sobą batalion 38. *pulbrygady* który szedł do forpocztow, powrocivszy odzyskałem wieś i zabrałem 300. jeńców; lecz nieszczęściem nieprzyjaciel miał czas wprowadzić do wozow Generała *Mainoni* i zabranych jeńców, z tej przyczyny niemogłem mu ich wydrzeć. Nieprzyjaciel zabrał także 10. koni litrzelekich. Atak przy *Martinsbruck* byl z *litratą* nieprzyjaciela. Przy *Zernest* nie więcej mu byl pomyslym. Nieprzyjaciel opanował już wieś, lecz go odparta 44ta *Pulbrygada*. Te poruszenia nieprzyjacielki dowodzą, wam iż korpus woyłka z *Włoch* oczekiwany, ieszcze nie przybył, ponieważ odbieram *Lilly* z *Tirano* pod d. 25. z którego się dowiaduję, iż ten korpus zaczyna swoy atak w *Bormio*; donoszą mi także o 700. jeńcach którzy schroniwly się do *Poschiavo*, tam się poddali. Spodziewam się, iż Generał *Laudon* sprzykrył sobie maie atakować, gdyż mogę powiedziec, iż w trzech z nim bitwach, zabrałem mu lub polozyłem na placu 4. tyłkace ludzi, lubo utracilem Generała *Mainoni* i kilku innych oficerow. Nie mogłem ieszcze zebrać wlyfikich osobliwszych czynow, które są w wielkiej liczbie. Nowozaciężni którzy dopetali 36. *Pulbrygadę*, potykali się dzielnie z nieprzyjacielem. — Pozdrowienie i poszanowanie. (podpisano) L E C O U R B E.

z *Bruzzelli* dnia 25. Marca.

Rozmaite woyłki nad *Ren* wykomenderowane, musza się teraz udać do *Dunkierki* dla zallonienia brzegow przeciw napasii *Anglikow*. Minister morliki z *Brest* jest tam także i w *Ofstendzie* spodziwany, które to miało *Anglicy* bombardować zamyslaia.

z *Hagi* dnia 26. Marca.

Dnia onegdajszego *Anglicy* sprawili tu niejaką trwożę. Pięc okrętow liniowych zblyzylo się ku wsi *Schwelung*, lecz się tam krotko zatrzymały, i pomknely się ku *Mozie*.

Rząd nasz który od czasu przybycia Ministra *Cisalpińskiego*, postanowił posłać także swojego Ministra do tej *Rzplty*, mianował na ten urzęd *Ob. van Grasveld*, który był dawniej członkiem Wydziału Ziednoczenia, a ostatniego lata był naszym Ministrem w *Rastad*. Mowia także iż nastąpi nominacja na *Amballadę* do *Madrytu* wakującą od czasu odwołania *Ob. Valkenaer*.

Z *Paryża* donoszą, iż rząd tamtejszy zamysla utworzyć nowy związek między *księstwami Niemieckimi*, w neutralności pozostającymi, i w tym celu poslowie ich wezwani byli na konferencyę do ministra interesow zagranicznych. Z poslepowania *księstwa Wirtemberskiego*, Dyrektoryat jest kontent, i kraie jego nie będą rewolucyonowane.

z *Peterzburga* dnia 19. Marca.

Zasłużenie *W. Kieżniczki Heleny* z *księstwem* dziedzicznym *Meklemburżkim* odprawilo się na d. 10. Marca. — Na d. 8. trzy liniowe okręty *Lajku Boża* od 120. armat, *Michał Archanioł* i *Poczucie S. Anny* od 66. armat w obecności rodziny Imperatorki na warsztat wzięte zostały. Po poświęceniu okrętu przez *Archimandrytę*, oddał tenże Imperatorowi *krzyż S.* a ten złożył potom pieniądze srebrne i złote, tudzież blaszkę, na której data i imie okrętu wyrażone byly, u spodu okrętu, poczym uderzył kilka razy młotkiem dla napoczekcia budowy, co daley Imperatorowa i cała rodzina powtórzyli. — Za zachowanie przepisu w ciągu tygodnia maselnego, Imperator okazał ukontentowanie miastu naszemu.

z *Brünn* dnia 5. Kwietnia.

Gazeta tutejsza urzędowa zawiera co następuje. „Przez swoją ludzkość ferca jednającą i prawdziwie szlachetną a razem zachwycającą poslepowanie, *Feld-Marzałek Rosyjski* *Hrabia Imperji Suwarow* w czasie podróży swojej przez *Morawia* dla każdego co dostąpił łzęścia oglądania tego osobliwego Bohatera i rozmawiania z nim, nigdy wygałym z pamięci nie będzie. W czasie przepędzania koni w *Prosnitz*, tłum tamtejszych mieszkanow zebrał się przed dom pocztowy, i głośno życzył powodzenia z przyłączeniem błogofławienstwa Bohaterowi, na którego teraz cała *Europa* oko swoje wyglądające dzieł wielkich ma zwrócone. Bohater byl rozrzewionym, dziękował uprzejmie i rozmawiał z obecnymi w sposobie umylnym, a gdy mu poczmistrz donosił, iż już wlyfikto przygotowane jest do odjazdu, polecał się z największym ferca unięciem wlyfikim przytomnym, i podał z uprzejmością rękę poczmistrzowi. Ten chciał ię ucałowac, lecz Bohater niedozwolil tego, uścięną tylko rozrzewniowem poczmistrza, i życzył tak iemu iak wlyfikim przytomnym wszelkiego dobra, a sam otoczony błogofławienstwem mieszkanow miał *Prosnitz*, w dalszą puścił się podróż.

z *Lindau* dnia 20. Marca.

G. *Hotze* rozkazał aresztować w *Feldkirch* jednego *Chirurga* z *St Gall*, który fluzyl *Francuzom* za szpiega. *Caterch PP. de Salis* i wszystkie członki dawnego *Rządu Gryzonow* poprowadzono do *Francji*. *Ob. Tscherner* mianowany jest Prezydentem nowego rządu, a *Ob. Otto* z *Lindau* sekretarzem generalnym. Nasze miasto wraz z swoim territorium, oraz cała *Szwabja* obowiazana jest dostarczać żywności dla armii Cesarzki.

Dnia 21. Generalowie *Bellegarde*, *Hiller* i *Laudon* zalieli stanowisko G. *Hotze* w *Feldkirch*; ten zaś udał się ku *Bregenz*. Komunikacja między *Lindau* i *Szwycarją*, jest od dnia wczorajszego przerwana.

O 7. godzinie wieczorem. G. *Hotze* w tym momencie przybył przed nasze miasto wo 12. tysięcy ludzi, i stanął w domu wieykim *P. Porzelins*. Mowia, iż tey nocj pomknie się ku *Buchhorn* gdzie *Francuzi* dnia wczorajszego weszli.

z *Heidelbergu* dnia 23. Marca.

Generał *Bernadotte* który dał niedawno *Akademi Giesseiskiej* dowody swego szacunku dla nauk i dla ty. h którzy się do nich przykladaia, pisal następujący *Lilly* do *Adademij* w *Heidelbergu*, która posłała dziś do niego *Deputacyę* z podziękowaniem i prózba, ażeby ię nadal swoią zyczliwością zaszczycał:

Pospieszam zapewnić *WPanow*, iż możecie z zaufaniem i największym bezpieczeństwem odbywać nauczanie młodzieży, której edukacya jest wam powierzona. Upraszam *WPanow*, ażebyście odrzucając potwarzające wieści, starannie przeciwko armiom *Francuzkim* rozstawane, byli przekonani, iż *Officerowie* którzy dowodzą, wspierają *kunsta*, kochają nauki, i szanują ludzi którzy tak iak wy; poświęcają swoje prace dla uksztalcenia i wydoskonalenia rozumu młodych ludzi; składających teraz nadzieję *Narodu Germanow*, a w dalszym czasie zapewne ich chwalać. Przyjmijcie więc zapewnienie pewney opieki, rzetelney przyjaźni, i winnego dla nich holdu. — Pozdrowienie i szacunek. (podpisano) BERNADOTTE.

Od dolnego *Ren* dnia 17. Marca.

Z *Paryża* przyszedł rozkaz, aby fortyfikacye w *Dusseldorf* iak nayspieszniej narządzone zostały, a twierdza *Maftrycht*, *Julich* i inne, żeby w zywnościak naleyplej opatrzone byly. Nowo zaciężni dotąd w *Kolonij* zostaiący, udać się musieli do *Koblentz*, i dokąd także most z *Neuwied* przeniesionym będzie.

z *Ratyzbony* dnia 24. Marca.

Votum *Bawaryi* w okolicznościach woył *Raffyjskich* bylo: aby prolic *Cesarza Jmci* o użycie takich szrodkow, przez któreby pokoy z *Rzeszą* iak nayspieszniej mogl być przyspieszony, i uprzątnienie wszelkich zawad odsuwaiących go z niebezpieczeństwem dla całej *Niemiec* — *Hr. zaś Lerchenfeld* iako poseł *Elektora Palatynatu* oświadczył: iż *księze* jego z podziwieniem przyjął wiadomość, o wyiędzie *Ob. Bacher* na lamę tylko rekwiżycją wojenną.

z *Norymbergi* dnia 25. Marca.

Z powodu zaburzeń w tutejszym mieście szarych, miało ma otrzymać załogę *Austryacką*. — *Pichegru* ma się teraz ukrywać w tutejszych okolicach.

Z *Bryzgowii* donoszą, iż *Francuzi* w *Freyburgu* oświadczyli, iżby mieszkańcy *Bryzgowii* we wszystkich okolicznościach do *Szwycarji* się udawali, gdyż cały ten kraj z *Rzplą Helwecką* połączonym będzie.

z *Strazburgu* dnia 25. Marca.

Donoszą z *Landawy* o czyniących się przygotowaniach na obłężenie i bombardowanie *Philipsburga*; wszyscy wiołow okolicznych mieszkańcy pracują nad okopami i łańcami okolo twierdzy; wyprowiono także ciężką artylleryę i piece do rozpalania kul. (z *Gaz Strazbur.*)

D. 27. Od kilku dni przybylo tu wiele woył ze szrodek kraiu; oczekujemy ieszcze na większą ich liczbę. Armia *Dunaju* ma być znacznie powiększona. Dywizya armii obserwacyney jest w marszu ku szrodkowi *Szwabii*. W *Brisak* na prawym brzegu *Itawiają* przedmostowe fortyfikacye, wielu inżynierow wyiechalo ząd dla urządzenia tego dzieła. — Miejsce ranionego G. *Lefebvre*, którego przewieziono do *Kolmaru*, obją tymczasowo G. *St. Cyr*.

D. 29. Rana G. *Lefebvre* nie jest niebezpieczną. Mowia, iż ten G. wyiechali z *Kolmaru* do *Paryża*. — G. *Chauteauf Randon* dla słabości zdrowia zdał komendę G. *Laroche*, który dowodzi korpussem od 10,000. ludzi z armii obserwacyney.

z *Rastad* dnia 28. Marca.

Wczoray przybylo z *Strazburgu* do *Kehl* mnożstwo woyłka *Francuzkiego*, które jest przeznaczone na wzmacnienie armiy G. *Jourdan*; natychmiast w dalszą puściło się drogę ku *Sundheim* i *Neumuhl*. *Lazaret* armiy *Francuzkiej* przybył do *Offenburg*. Gen: *Humbert* od dnia wczorajszego znajduje się z kwaterą główną w *Appenweyer*; główna kwatera G. *Jourdan* miała dzisiaj stanąć w mieście *Villingen*, a sztab wyszsz w mieście *Hornberg*. Bagaże spodziwane są w *Geugenbach*. Zdaie się, że armia *Francuzka* w wlytecznym swoim marszu zmierzaz przez dolinę *Kinzig* ku *Offenburg*. Wczoray przybylo już do tego ostatniego miała 400. ludzi dla zajęcia gościńcow, i wozow, które się tam znajduia. — Zdaie się, że interesia tutejsze zolitaną w tym stanie w iakim są teraz, względem sprzeczek zachodzących między pełnomocnikiem *Cesarz*kim i większością *deputacyi Rzeszy*.

Dnia 29. Marca. — G. *Humbert*, kotoremu bylo w roku przelazny powierzone wyglądowanie do *Irlandyi*, przybył tu dzisiaj w towarzystwie dwóch żołnierzy *Francuzkich* i oddał iak mowia depesze ministrom *Iwego* narodu; po czym wyiechali tego wieczora do *Oberkirch*, gdzie jest główna jego kwatera; ma on sobie powierzone oprowadzenie wszystkich przechodow w okolicach *gorzyltych*; do czego przeznaczone jest 6000. ludzi wczoray z *Strazburgu* przybylych. Kwatera główna G. *Jourdan* byla na dniu 27. w *Villingen*. Generał ten donosi, że niezwłocznie zajmie położenie zallaniające wlyęg do czarnego lasu, i czekać będzie na żądane przez niego posilki.

To wszystko co bylo rozniesionym, iż na mocy układow pewnych, Dyrektoryat zakazał wszelkich operacyow wojennych przeciw *Rzeszy*, do tychczas ieszcze nie *lprwadza* się.

Dnia 30. Marca.

Ministrowie *Francuzcy* oglosili następujący urzędowy *Rapport*, który im przyniosł dnia wczorajszego kuryer od G. *Jourdan* przyłany.

W Głównej Kwaterze w Villingen d. 7. Germinal
(27. Marca.)

Uderzyłem po drugi raz na armię Arcy-Xcia, który sobie obrał stanowisko między Tutlingen i Stockach. Korpus przedniy jego strazy, który się znajdował w Tutlingen, został najprzód zbity i rozproszony; bitwa stała się potem nader mocną; nieprzyaciela ułtawicznie odbierał świeże posiłki, i potykano się aż do nocy z największą zapalczywością. Lubo nieskończenie większą liczbą obarczeni, nieutrącałmy placu bitwy, i w oczach nieprzyaciela nocowaliśmy na miejscu bitwy, zabraliśmy mu przeszło 5000. jeńców i wielką liczbę oficerów tak w tej bitwie, iako też i w Ostrach; a tak widzieć można, iż daleko jest do tego, ażeby miał być pobitym. Przysięgam jednak, iż rozkazawszy okrządzić armię Arcy-Xcia przez jedną kolumnę wojska, którą posłałem na Moskirch, i przez dwie inne, które się pomykały w tył Stockach, gdy ja przypuściłem atak z przodu, dzień ten byłby miał nieprzeliczone korzyści, gdyby był skutecznie przez kawalerję atak, który nakazałem; część armii nieprzyacielskiej byłaby zniszczoną, rzecz ta zależała tylko od jednego momentu.

z Stutgardu dnia 27. Marca.

Po słoczonej bitwie na d. 21. t. m. armia Francuzka pod rozkazami G. Jourdan wzięła pozycję, która się rozciąga od Saffuzy, za rzeką Aach przy Engen, aż do Tutlingen. D. 22. niektóre francuskie oddziały przybyły do Ebingen przez Austryaków ścigane. Tegoż dnia i następującego, znaczna część wojsk francuskich uczyniła nowe poruszenie ku Tutlingen. Dnia 24. w okolicach tego ostatniego miejsca nowa zaszła utarczka, o której dotąd ani szczegółach, ani wypadku nie wiemy. G. St. Cyr utrzymał się na wzgórkach przy Tutlingen; lecz sztab wyższy i lazarety wlecz się cofnęły przez Geiflingen ku Donauschingen; zaś G. Vandamme, który na d. 25. znawdował się w Ebingen, ruszył nazajutrz z wojskiem dla ściślejszego połączenia się z lewym skrzydłem G. Jourdan. Podług listów z Atdorff kolumna G. Tarreau na prawym skrzydle będąca, posunęła się już była do Ravensburga, lecz z d. 21. na 22. nagle się znowu cofnęła; jedna część tej kolumny, która posuwała się wzdłuż jeziora Konstanczeńskiego przedarła się aż do okolic Buchhorn, była odcięta i otoczona od wojsk Cesarzkich; sześćset ludzi, pomiędzy którymi największą znajdowała się rannych, wzięto w niewolę i zaprowadzono do Atdorff.

Na d. 25. t. m. G. St. Cyr zszedł na równinę w wzgórkach przy Tutlingen; uderzył na lewe skrzydło armii Cesarzkiej i odparł je; poczym Francuzi przedarli się aż do okolic Moskirch, i zdobyli 1500. niewolników, po większej części z regimentu Beniowskiego. Bitwa trwała aż do godziny 6tej wieczornej, kiedy Arcy-Xciaże Karol zbliżywszy się nagle z nowymi posiłkami, uderzył na szrodek lewego skrzydła nieprzyacielskiego, odparł go na wzajem i przymusił do opuszczenia zajętych przez niego pozycji po bitwie d. 21. zaszły przy Aach, Engen, i Tutlingen. Armia Cesarzka znajduje się teraz w okolicach miasta Engen. Korpus będący pod rozkazami G. Starry posunęło swoje przednie strazy aż do Urach.

Dnia 30. Marca. — List z Tubingen pod d. 29. zawiera następujące szczegóły: „General St. Cyr przybył z wyższym swoim sztabem przez Balingen do Rothweil. Dnia 26. opasany był przez Austryaków, lecz potrafił się przerznąć do Tutlingen. — Z 26. na 27. przechodziły ułtawicznie wojska z bagażami i artylleryją ku Scharmberg. Dnia onegdajszego zaszły lekkie utarczki między tylną strażą Francuzką i przednią Austryacką; pierwsze w cofaniu się swoim zepsuły most na Dunaju. Tegoż dnia General Jourdan poszedł ku Schramberg. General Ferino cofnął się ku Saffuzie.

z Fryburga dnia 27. Marca.

Dziś i wczoraj przywieziono tu do 600 rannych, pomiędzy niemi jest G. Compere. — W okolicach Donauschingen zaszła nowa nader krwawa bitwa. — Dziś przybył tu mając jęcy Austryacy, powiększonej części z regimentu Beniowskiego. — Do Brisach przyprowadzono około 2. tysięcy rannych Austryaków.

z Augsburga dnia 29. Marca.

Dowiadujemy się o zaszłej na dniu 25. nowej bitwie, między armiami Cesarzki i G. Jourdan o trzy mile przed Moskirch od strony Mengen. Strata z obydwóch stron była znaczna. Uzary Meerfelda dużo ucierpiał. Mówią iż Xze de Liechtenstein został zabitym w tej bitwie która miała być na pożytek Austryaków.

Z Feldkirch donoszą co następuje: „Dnia 23. z rana nieprzyaciela uderzył na Austryaków w całej ich linii, to jest w Tassis przy Feldkirch, w okolicach Margaretha-Kapff, i przy Ullsberg. Grenadyerowie Francuzcy zaczęli się potrzykować na zdobywanie szanow gory S. Matgorzaty, lecz nadaremnie. Kompanie strzelców Pludentz i Rungswil dzielnie się potykały, a pole bitwy między Kapff i Blasfensberg okryte było trupami. Zgromadzono pobliskie milicje i postanowiono je w podług III i Letze, gdzie długa i zacięta trwała utarczka.

z Lucerny d. 22. Marca.

Ogłoszony jest Dekret nakazujący organizację armii Szwajcarskiej na obronę kraju. Dyrektoryat proponował powiększyć czwartą część podatków, i sprzedać dobra narodowe dla dostarczenia potrzebnych na to funduszy. Zaciąg posiłkowego korpusu z 18 tysięcy coraz pomysłniej idzie. Zgromadzono już 3 tysiące ludzi, a pierwsza Półbrigada wyszła już z Berny do Zurich. W tym

ostatnim miesiącu organizowano straż miejską, tak iak w mieście Lutym i Marcu roku przeszłego. Wszystkie wojska Francuskie miały wyjść z Berny i udać się do armii na dniu 5. Marca (w rocznicę wzięcia tego miasta) lecz dla dostrzeżonych niejakich poruszeń, Gubernator dopraszał się, ażeby mu zostawiono 2 tysiące żołnierzy Francuskich.

D. 16. G. Massena ogłosił w swoim wojsku rozkaz, w którym wyszczególnił wszystkie zawady, które przewyżczyły mu były pożytki, które odniósł, oraz zdobytych jeńców i armaty, dodając: ofiedliście stałe kraj Vorarlberg, cały kraj Gryzonów jest w waszej mocy. — Te wszystkie dzieła przynoszą wam chwałę, a iey skutki powinny przekonać nieprzyaciela, iż bohaterowie armii Renu nie są odrodzonymi.

D. 26. Marca. — Nasz Dyrektoryat z powodu rozsiągniętych złosliwych wieści, iakoby milicje Helweckie miały być wcielone do wojsk obcych, i w dalekie kraje wysłane, dla uciecia w tej mierze bojaźni ludowi Helweckiemu, postanowił, ażeby Minister wojenny oświadczył wszystkim prefektom narodowym, iż milicje do służby użyte, są tylko przeznaczone na zabezpieczenie całości granic i obronę oyczynną przeciwko wszelkiemu nieprzyacielowi, któryby iey śmiał zagrażać. W Lucernie 26. Marca 1799. (Podpisano) Prezyd: Dyrekt: BAY.

z Bazylei dnia 28. Marca.

Zapewniano wczoraj iż G. Massena odparłszy Austryaków z okolic Feldkirch, udał się ku Bregenz. — G. Jourdan posłał w Saffuzie i około jeziora Konstanczeńskiego znaczny korpus dla utrzymywania komunikacji z G. Massena. Inne korpus załtania Saffuzę. D. 25. wieczorem w okolicach Stuchlingen atakowany był od korpusu Austryaków, których po krwawej bitwie przymusił do ułtapienia. — Od kilku dni nowe municypalności Gryzonów wotują względem przyłączenia swojego kraju do Rzpłtey Helweckiej.

Od granic Szwajcarskich dnia 21. Marca.

W ostatnich potyczkach na granicy Tyrolu słoczonej G. Mainoni dostał się w niewolę. Austryacy napadli na niego w 60. ludzi w ciasnym jednym wąwozie, gdy dła zley przeprawy pieszo kommanderował, a żąd mu otyloskiego nie dozwalała przed nieprzyacięciem szybko usunąć się. Jak tylko dowiedział się o schwytniu iego G. Lecourbe, pospieszył mu zaraz na ratunek, lecz było za późno, Austryacy już go w bezpiecznym schowali miejscu. Jest on rodem z Frankfurtu nad Menem, i zotławał pod dowództwem G. Lecourbe. — Z pomiędzy oficerów Austryackich zaiętych w niewolę, których przez Zurich przewożono, wielu szpady maia sobie zotławione, a to z powodu obronienia Francuzów zaiętych w niewolę pod Diffentis przeciw zapalczywości fanatycznych tamtejszych wieśniaków.

W Bazylei odebrano wiadomość z Włoch, iż armia Francuzka zaięła Weronę.

z Medyolanu dnia 18. Marca.

G. Scherer żądał od naszego Dyrektoryatu iednego miliona na miesięczne utrzymanie armii. — Wyprawę przeciwko Toskanj dowodzić będą GG. Vignole i Gauthier. Podług nowego prawa wszyscy kapitaliści będą musieli opłacać po 5 od 100. z dochodu od swoich kapitałów, ci którzy nie mają dożywotnich funduszy, opłacać tylko będą po 2 i puł od sta.

Odezwa Generata Scherer do armij Włoskiej i Neapolitańskiej, była następująca: „Żolnierze armij Włoskiej i Neapolitańskiej, Dyrektoryat Wykonawczy przysłał mi na obięcie komendy nad woioownikami kładającymi te armie. Miło mi jest znajdować się pomiędzy dawnymi memi towarzyszymi oręża, którzy mi po tyle razy dopomogli do nadania zwycięstwa sprawie wolności. Generalowi poprzednicy moi załtuzyli na wasze zaufanie i na waszą przychylność. Świat przez wasze zwycięstwa, wasze dla praw postuszeństwo będzie dowodem, iż iezeliście byli najwaleczniejszym w Europie wojskiem, iezeliście także największymi czcicielami karności. Oddaję wam imieniem Dyrektoryatu Chorągiew Armij, którą waszemu powierza męstw; wasze zwycięstwa okryły dawną chwałę i triumfów znakami. Jeżeli nieprzyaciela naszej wolności przymuszają nas do podniefienia oręża, poydziemy razem na pole honoru, a wy nowy wasz sztandar okrycie nowymi napisy, które zaświadczą waszej Oyczynzie, waszą chwałę, wasze powolność i waszą dla wolności przychylność.“

Dnia 22. Marca.

G. Scherer wyjechał dnia wczorayszego z całym swoim wyższym sztabem ku Mantui. Wojska Francuskie coraz się bardziej zbierają na granicach ku bywyszemu kra-

iom Weneckim: Austryacy znajdują się w znacznych siłach nad Adygą i w podług jeziora Garda.

z Rzymu dnia 14. Marca.

Wiadomość o poddaniu się Civitta-Vecchia potwierdzoną została przez Proklamację Generata Dufresne kommandanta dywizji Rzymskiej. General Brygady Merlin, który kommanderował obozem przed Civitta-Vecchia, doniósł procz tego, że iaz tam mianowana jest Municypalność, i że się zatrudniają organizacją Gwardyi Narod.

z Florencyi dnia 12. Marca.

Kommissarze armii przeciwnicy G. Championnet są także do Paryża przywołanemi.

Odebraliśmy wiadomość, iż Król Sardyiński przybył dnia 3. t. m. do Cagliari z całą swoją familją. Eskortująca fregata Angielska nieopuszcila go w całej podróży. — Nasz Dwór zapłacił 500 tysięcy liwrow Rządowi Francuzkiemu na rachunek drugiego żądanego miliona. — Jesteśmy tu zawlze w najwyższej trwodze. Wielka liczba wojsk Francuskich zgromadza się w różnych miejscach przyległych Toskanii osobliwie do Lukki, gdzie ich liczba ma wynosić do 10 tysięcy ludzi. — Konsulowie nieprzyjaznych Mocarstw Francyi gotują się do wyjazdu.

z Genui dnia 19. Marca.

Dowiadujemy się, iż liczne korpus wojsk Francuskich pomyka się ku Florencyi, a inne ku Liwornie. Okręty Angielskie w porcie Liworny będące, już się oddaliły. — Kapitan okrętu Duńskiego który wypłynął z Alexandrii w szrodku Lutego zeznał, iż Anglicy zamysłali bombardować to miasto, lecz bezskutecznie, gdyż baterje na brzegach wysypane, przymusiły ich trzymać się w takiej odległości, iż ich kule ledwo mogły do portu dosięgać.

OBWIESZCZENIE

Kommissya wspólna przez Najjaśniejsze Dwory dwa Cesarzkie i Królewsko-Prulcki do upadłych sześciu Banków, to jest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Kabryta, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Jana Dawida Heislera wyznaczona.

Od czasu rozpoczęcia swojego w mieście Wrześniu roku 1797. odpowiadając zamiarom Najjaśniejszych trzech Dworów onęz stanowiących, tyle dołożyła starania, pilności i troskliwości w ładownictwie, względem wiudykacji długow Activa zwanych, i uregulowania Passiwow; Iż w mallach tych sześciu upadłych Bankow, w obiektach powyższych mally dwie, to jest: Łyszkiewicza i Heislera, prawie za wżyskim ułtawia, a w Tepperowskiej, Szulcowskiej i Kabrytowskiej, mało co do ułtawienia znajdując, i łezegulnie malle JW. Prota Potockiego w najszczegulniejszym pracy objęcie maiać, przezwadzała się, iż gdyby daley tygodnie do ładownictwa dla mals Ordynacyi Kommissyi dnia 6go Listopada roku 1797. przepisana, oznaczone, w zupełności dla tychże mals zachowywała, żadney w przyspieszeniu zamierzonej dla wierycieli sprawiedliwości korzyści nieprzyniosłaby. A iako iednym zawsze było i jest Kommissyi łtawianiem, ile możliwości dzieło to do porządnego przywieść celu, a najmniejszej czasu pory na próżno nieutracać. Zatem z uczuciem nie małym ukontentowania własnego, uwiadomia o tym Publiczność; oraz deklaruie, iż lubo co do porządku brania regestrow; tenże sam, który Ordynacyą wżey wzmiankowaną jest ustanowiony, zachowuje, atoli iż niezważając już na tygodnie, ciągle w dni Poniedzialkowe, Wtorkowe, Czwartkowe i Piątkowe, ładownictwem regestrow mals iedney po drugiej, a to poczynając od dnia 15. miesiaca terażniejszego i mally Tepperowskiej zatrudnić się będzie, to jest: iż gdy z mally Tepperowskiej w regestrach tam Status Activi iako i Passivi łprawy wpisane odbyte zotłaną, w ten czas regestr extraordinaryny weźmie; a gdyby i w tym wpisow nie było, wtedy niezważając na tydzień w tygodniu Tepperowskim, mally następującej regestra do ładzenia wołać rozkaże: toż samo w tygodniu mally Szulcowskiej, odsadziwszy regestra jey, lub gdyby nic w nich nie było, malle z porządku idącą przedsiwieszmie, i tym łpolobem czasu nie tracąc, interella mals tych przyspieszać zechce. Co aby do publicznej doszło wiadomości, niniejsza Deklaracyą przez Gazety obwieszczoną mieć chce. — Dzieło się w Warszawie na sefssyi Kommissyi d. 6. Kwietnia 1799. R.

RACZYŃSKI Prezes.

(L.S.) J. T. Wędrichowski S. K. B. Regent.

DONIESIENIE.

Pewny Kawaler tu w Warszawie mieszkający, przy rodowym swym języku Polskim, posiadając doskonałą umiętność języka Niemieckiego, ofiaruje chcącym się uczyć po Niemiecku swoje za mierną nadgodą lekcyje, życząc sobie takowego nauczyciela każdego czasu powiażyć może o nim wiadomość w Kantorze Korrespondenta Warszawskiego.